



Data: 1.12.2022

Dotyczy: [Rzeczpospolita](#)

SPÓŁKA NIEWYPŁACALNA? ZARZĄD MUSI ZŁOŻYĆ WNIOSEK O OGŁOSZENIE UPADŁOŚCI

Odpowiedzialność członka zarządu na podstawie art. 299 kodeksu spółek handlowych ma charakter deliktowy, gdyż oparta jest na zasadzie winy i pozostaje w związku przyczynowo-skutkowym z wyrządzoną przez osobę odpowiedzialną za prowadzenie spraw spółki szkodą.

Tak uznał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 14 stycznia 2022 roku, sygn. V Aga 34/20. Wyrok zapadł w procesie z powództwa spółki W. przeciwko pozwanemu A, prezesowi jednoosobowego zarządu i jednemu wspólnikowi spółki B. Komornik prowadzący egzekucję z majątku spółki B, po stwierdzeniu jej bezskuteczności, umorzył postępowanie egzekucyjne. Wobec tego powódka domagała się zasądzenia kwoty z tytułu wykonawczego od pozwanego na podstawie art. 299 kodeksu spółek handlowych (k.s.h.).

BEZSKUTECZNA REZYGNACJA Z FUNKCJI

Powódka w grudniu 2018 roku wezwała pozwanego A do zapłaty kwoty wynikającej z tytułu wykonawczego, który w momencie powstania i wymagalności przedmiotowego zobowiązania był prezesem zarządu spółki B, a także jej jedynym wspólnikiem. Pod koniec 2017 roku pozwany oświadczył o rezygnacji z funkcji prezesa zarządu i sprzedał swoje udziały w spółce B, przy czym nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości.

Zdaniem Sądu Okręgowego w Gliwicach rozpatrującego sprawę w pierwszej instancji, złożenie rezygnacji przez pozwanego w świetle tego, że przedmiotowe zobowiązanie powstało w 2016 i 2017 roku, nie miało znaczenia i wpływu na kształt odpowiedzialności członka zarządu.

Sąd stwierdził ponadto, że pozwany miał świadomość złej kondycji finansowej spółki B i tym samym ponosi odpowiedzialność za uchybienie ustawowemu obowiązkowi złożenia wniosku o upadłość. Jednocześnie sąd, zważył również że rezygnacja z funkcji prezesa oraz sprzedaż udziałów przez pozwanego były bezskuteczne ze względu na niedochowanie formy czynności prawnej – art. 210 § 2 k.s.h. przewiduje bowiem, że dla czynności prawnych pomiędzy jedynym członkiem zarządu będącym jednocześnie wspólnikiem w spółce jednoosobowej, a spółką konieczne jest dochowanie formy aktu notarialnego.

SPRZECZNE TWIERDZENIA PREZESA

Pozwany podnosił, że spółka B posiadała majątek, który mógł zostać przekazany na zaspokojenie roszczenia powódki w postępowaniu egzekucyjnym przeciwko spółce B, jednocześnie wskazując, że nie zgłosił upadłości spółki z powodu nieposiadania przez spółkę B wystarczających środków do uiszczenia opłaty sądowej, co sąd okręgowy uznał za twierdzenia sprzeczne.

Sąd apelacyjny rozpatrujący apelację pozwanego, podobnie jak sąd okręgowy nie uwzględnił twierdzeń pozwanego i przychylił się do argumentacji powódki, przyznając jej kwoty wynikające z tytułu wykonawczego z bezskutecznej egzekucji wobec spółki B do zapłaty przez pozwanego.

Sąd apelacyjny wskazywał, że egzekucja prowadzona przeciwko spółce B była bezsprzecznie bezskuteczna, czemu próbował zaprzeczyć pozwany wskazując, że komornik naruszył obowiązek wynikający z art. 801-8011 kodeksu postępowania cywilnego, który zobowiązywał go do wezwania spółki B do złożenia wykazu majątku. Sąd stwierdził jednak, że nie miało to wpływu na uznanie egzekucji za bezskuteczną, bowiem pozwany będąc w czasie prowadzenia egzekucji jedynym wspólnikiem spółki, nie podjął żadnej czynności zmierzającej do wykazania istnienia środków majątkowych, mogących zaspokoić roszczenia powódki. Stąd też sąd stwierdził, że uznanie egzekucji z majątku spółki za bezskuteczne było prawidłowe i tym samym oparcie roszczenia powódki na odpowiedzialności prezesa zarządu na podstawie art. 299 k.s.h. było zasadne.

WYSTARCZYŁ TYTUŁ EGZEKUCYJNY

W odniesieniu do zarzutu na podstawie art. 299 k.s.h. pozwany podnosił również, że do spełnienia przesłanek odpowiedzialności członka zarządu wynikającej z tego artykułu, wymagane jest wykazanie winy i wysokości doznanej szkody, co według pozwanego pominięto. Wskazywał również, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiada tylko do wysokości należności odpowiadającej kwocie, jaką w postępowaniu upadłościowym i układowym uzyskałby wierzyciel.

Sąd apelacyjny nie przyjął argumentacji pozwanego wskazując, że w doktrynie art. 299 k.s.h. oznacza odpowiedzialność członków zarządu o charakterze deliktowym, do której przypisania konieczny będzie związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy zdarzeniem, a szkodą. Sąd wskazał, że taka odpowiedzialność opiera się na zasadzie winy. W omawianej sprawie do wykazania istnienia szkody wystarczający był według sądu tytuł egzekucyjny potwierdzający zobowiązanie spółki B wobec powódki oraz wykazanie przez powódkę, że egzekucja była bezskuteczna. Natomiast związek przyczynowo-skutkowy polegał na wyrządzeniu szkody powódce poprzez niezgłoszenie przez pozwanego wniosku o ogłoszenie upadłości. Zdaniem sądu powyższe okoliczności i fakt, że pozwany w czasie powstania zobowiązania był członkiem zarządu spółki pozwala na przypisanie mu odpowiedzialności z art. 299 k.s.h.

ZDANIEM AUTORKI

W komentowanym orzeczeniu Sąd Apelacyjny odniósł się do kwestii odpowiedzialności członka zarządu na podstawie art. 299 k.s.h., której charakter jest częstym przedmiotem rozważań doktryny. W uzasadnieniu sąd uznał, że odpowiedzialność ta ma charakter deliktowy, a co za tym idzie opiera się na zasadzie winy. Drugi prezentowany pogląd w doktrynie dotyczy spojrzenia na art. 299 k.s.h. pod kątem odpowiedzialności gwarancyjnej członka zarządu spółki z o.o.

Odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. podlegają członkowie zarządu spółki z o.o., której konstrukcja prawna wyłącza możliwość prowadzenie spraw spółki przez wspólników, pozostawiając tę kompetencję członkom zarządu. Na tej podstawie wspomniany przepis k.s.h. przewidujący odpowiedzialność cywilnoprawną i karnoprawną członków zarządu uzależnia ją od podjęcia decyzji o złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości, do jakiej zobowiązana jest osoba prowadząca sprawę spółki. To na członkach zarządu spoczywa obowiązek reagowania w trudnej sytuacji finansowej, w której może znaleźć się spółka, tak by jak najlepiej zabezpieczyć interesy zarówno spółki, jak i wierzycieli. W takim przypadku, zgodnie z art. 299 § 2 k.s.h., niezbędną przesłanką do wypełnienia ciążącego na nich obowiązku reakcji, jest złożenie w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości albo o zatwierdzeniu układu.

Do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki jest zobowiązany członek zarządu spółki z o.o. najpóźniej w terminie 30 dni od dnia zaistnienia niewypłacalności spółki, o czym stanowi art. 21 ust. 1 i 2 ustawy Prawo upadłościowe. W odniesieniu do zawartego w art. 299 § 2 sformułowania o „właściwym czasie” złożenia wniosku, 30-dniowy termin jest terminem maksymalnym, a członkowie zarządu, by uwolnić się od ciążącej na nich odpowiedzialności z art. 299 k.s.h., są zobowiązani do złożenia wniosku o upadłość nawet przed upływem terminu w przypadku powzięcia informacji o oczywistej niewypłacalności spółki.

Niespełnienie obowiązku z art. 299 k.s.h., pociąga za sobą odpowiedzialność deliktową członka zarządu za spowodowaną tym szkodę. Wartość szkody, za którą będzie on odpowiedzialny jest pomniejszona o wierzytelność, jaką wierzyciel wyegzekwował od spółki, wraz z należnościami ubocznymi. Jak podkreślił m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 12 kwietnia 2012 roku, sygn. II CSK 390/11, szkoda wyrządzona przez członka zarządu, za którą ponosi odpowiedzialność do wysokości niewyegzekwowanej wierzytelności od samej spółki, jest rozpoznawana pod kątem bezprawnego, zawinionego niezgłoszenia przez niego wniosku o ogłoszenie upadłości, a charakter takiej odpowiedzialności jest zarówno deliktowy, jak i odszkodowawczy. Ma to stanowić niejako sankcję za niewłaściwe kierowanie sprawami spółki przez organ zarządzający, narażający na szkodę wierzycieli spółki, którzy nie mogą zaspokoić swoich roszczeń ze względu na doprowadzenie do bezskuteczności egzekucji zobowiązań spółki. Finalną oznaką nieprawidłowego prowadzenia spraw spółki jest przewidziane w art. 299 k.s.h. zaniechanie złożenia ww. wniosku o ogłoszenie upadłości.

Biorąc pod uwagę powyższe i stanowisko Sądu Najwyższego o charakterze odszkodowawczym odpowiedzialności z art. 299 k.s.h., członek zarządu może zostać zwolniony z ciężącej na nim odpowiedzialności jeśli udowodni, że pomimo niezłożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, wierzyciel nie poniósł szkody. Mogłaby ona powstać, gdyby wierzyciel nie mógł wyegzekwować wierzytelności z majątku spółki wcale lub zaspokojenie nastąpiłoby w mniejszej wysokości, niż w sytuacji gdy członek zarządu dopełniłby swojego obowiązku i złożył we właściwym czasie wniosek o ogłoszenie upadłości spółki. Odpowiedzialność z art. 299 k.s.h. nie będzie ciążyła na członku zarządu, przez swój odszkodowawczy charakter, jeśli wykaże on brak szkody i tym samym brak wpływu zdarzenia (niezłożenie wniosku o ogłoszenie upadłości), który wypełniałby związek przyczynowo-skutkowy.

Omawiany powyżej pogląd doktryny o deliktowym i odszkodowawczym charakterze odpowiedzialności członków zarządu z art. 299 k.s.h. przesądza również o odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, która obejmuje odpowiedzialnością tylko te zobowiązania, które powstały przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, a ponadto dotyczy tylko członków zarządu, którzy w momencie ich powstania sprawowali funkcję w organie spółki. Zgłoszenie wniosku o upadłości uważa się za złożone we właściwym czasie, kiedy zobowiązanie powstało po zgłoszeniu, uzasadniając brak związku przyczynowo-skutkowego między szkodą wierzyciela, a niewłaściwym prowadzeniem spraw spółki przez członków zarządu. Wskazać należy, że taką odpowiedzialność na zasadzie ryzyka ponoszą te osoby, które prowadzą sprawy spółki w momencie zaistnienia przesłanek do podjęcia działań w przypadku złej kondycji finansowej spółki. Zakres odpowiedzialności będzie obejmował wszystkie istniejące w tym momencie zobowiązania. Członek zarządu może natomiast wykazać, jak również w omawianym orzeczeniu podkreślił Sąd Apelacyjny w Katowicach, że w trakcie sprawowania przez niego mandatu, nie istniały przesłanki wskazujące na złą kondycję finansową spółki, a tym samym nie był zobowiązany do podjęcia działań zmierzających do otwarcia upadłości i nie mógł istnieć związek przyczynowo-skutkowy ze szkodą wierzyciela, a sprawowaniem funkcji w spółce, co oznacza, że nie ponosi on odpowiedzialności na podstawie art. 299 k.s.h. Członkowie zarządów podczas pełnienia swojej funkcji powinni zatem na bieżąco weryfikować sytuację finansową prowadzonej przez nich spółki pod kątem przesłanek upadłościowych, celem uniknięcia potencjalnej odpowiedzialności z art. 299 k.s.h.

Zuzanna Krystek, prawnik w [warszawskim biurze Rödl & Partner](#)